

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I KULTURACKI

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 2,50 zł. Dla odbierającego pismo na miejscu 2 zloty. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędności Nr. 61296. Księg. „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji 26. — Telefon nr. 2860.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł.  
Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobnie ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 21. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 procent droższe. Ogłoszenia skórsne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## „Społeczeństwo kocha swoje wojsko” Przemówienie marsz. Rydza-Śmigłego

Bydgoszcz. — Uroczystości, związane z wielką rewiją wojska, jaka odbyła się 15-go b. m. w Bydgoszczy, poprzedził we wtorek wielki raut, w Sokolni bydgoskiej.

W wielkiej sali Sokolni poczęli gromadzić się przedstawiciele władz wojskowych z inspektorem armii gen. Bortnowskim, szefem sztabu głównego gen. Stachiewiczem, dowódcą O. K. gen. Thomme, gen. Regulskim, gen. Władem i gen. Szyllingiem, oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa. O godz. 21-ej przybyli na dworzec kolejowy wojewoda poznański Maruszewski, prezydent miasta Barciszewski, oraz przedstawiciele miejscowych władz.

U progu gmachu p. marszałka Śmigłego-Rydza, przybyłego w towarzystwie gen. Thomme i wojewody Maruszewskiego, oraz prezydenta miasta Barciszewskiego, powitał wiceprezydent Spikowski, w otoczeniu członków zarządu miasta.

Prez. Barciszewski prosił marszałka Śmigłego-Rydza o przyjęcie godności honorowego obywatela miasta. Marszałek odpowiedział przemówieniem następującej treści:

„Dziękuję Panu Prezydentowi za te miłe, z serca płynące słowa, które muszą znaleźć najprostszą drogę do mego żołnierskiego serca. Uroczystość obecna, to jakgdyby ukoronowanie tych kilku dni naszej pracy żołnierskiej w tych strojach. W czasie tej pracy mogłem ja, jak również moi wszyscy podkomendni stwierdzić szczególny stosunek do nas społeczeństwa i tej ludności, której zadaniem domostwa huczały strzałami naszych pokojowych bojów. Głębokie więzy jedności pomiędzy społeczeństwem a wojskiem objawiły się na każdym kroku. Żołnierz mógł widzieć i obserwować je w uśmiechach serdecznych na ustach t. zw. cywila, w pełnych dumy i radości spojrzeniach, w kwiatkach, rzucanych mu pod nogi. Nie rzadka też była dobra chęć, zmierzająca do ulżenia w jego twardym trudzie.

Napewno miłym dla mnie jest fakt wejścia na listę obywateli takiego grodu, jak Bydgoszcz, który to gród wykazał umiejętność znalezienia dróg wyjścia w ciężkich warunkach organizującej się państwowości i który umiał w sposób praktyczny tworzyć kompletne formy swego życia. Nie mniej jednak nie ograniczę się do tego podziękowania, a szerzej wypowiem swe myśli, wywołane przez dzisiejszą uroczystość. Każdy człowiek, gdy wyszedł już z okresu młodości, tak chętnie przejmującej się przyjemnościami i urokami życia i gdy poza tym wziął na siebie jakieś poważniejsze zadanie, taki człowiek nawet gdy go spotka osobista przyjemność, zadaje sobie pytanie, pytanie — być może — egoistyczne: jaka z tego może być korzyść dla spełnionego przeze mnie zadania?

I tu przychodzi do sedna rzeczy. Oto uważam: dzień dzisiejszy jest dalszym ciągiem tego, cośmy przeżywali w ciągu naszych ćwiczeń. Jest on jeszcze jedną manifestacją jedności między społeczeństwem i wojskiem.

I fakt ten, jako taki, jest decyzją mądrą, bo oto społeczeństwo bydgoskie stwierdza, że kocha swoje wojsko, że z niego jest dumne i dla zaakcentowania tego szuka dróg odpowiadających jego sercu, a jeśli ten fakt uogólnić, to muszę stwierdzić, że naród, kochający swe wojsko i garnący się do tego wojska z miłością i szacunkiem, jest narodem zdrowym, posiadającym poczucie swej siły i umiejącym wyraźnie sformułować sobie co jest elementem siły i gwarantem jego rozwoju i rozrostu.

To jest to sedno rzeczy, do którego dochodzę poprzez dzisiejszą manifestację Bydgoszczy dla mnie.

W środę rano przybyło do Bydgoszczy w związku z wielką rewiją wojskową kilkanaście pociągów popularnych. Rewii wojsk przyglądało się około 150 tysięcy ludzi. Przed godz. 9-tą na plac Wolności przybył autem ksiądz Prymas Hlond, witany owacyjnie przez tysięczne rzesze. Następnie w długim korowodzie aut zajęchali szefowie sztabów generalnych Estonii, Lotwy, Finlandii i Polski. Szalony entuzjazm towarzyszył przybyłej z Gdańska grupie Polonii.

O godzinie 9-ej przybył na plac rewii marszałek Śmigły-Rydz w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego. Zajął on miejsce na trybunie honorowej. Defilada trwała pięć godzin. Szczególnie imponująca była dwugodzinna defilada oddziałów zmotoryzowanych oraz lotnictwa.

Wieczorem na Brdzie odbyło się wielkie widowisko wojskowe. W Warszawie witali uroczystie i serdecznie powracające z ćwiczeń letnich oddziały wojskowe garnizonu stołecznego.

O godz. 10-ej rano przy bramach powitalnych ustawiły się tłumy publiczności oraz młodzież szkolna z wiązkami kwiatów.

Na bramach powitalnych pięknie przybranych kwieciami i zielenią, widniały napisy: „Niech żyje armia”.

Przy dźwiękach marsza wojskowego nadsłuchnęli na plac Narutowicza oddzia-

## Chiny w potokach krwi

SZESZCZDZIĄT TYSIĘCY CHIŃCZYKÓW POLEGŁO w ciągu MIESIĄCA

Tokio. — Agencja Domei donosi, że oddziały wojsk japońskich, operujące wzdłuż drogi kolejowej Tientsin — Pukou, zajęły miejscowość Czingei, położoną 10 km. na południe od Czing Czeu. Dwie kolumny wojsk japońskich zniosły dwie dywizje chińskie i zajęły miejscowość Czien i Czuan-Tai na linii kolejowej 50 km. na zachód od Pekinu.

Agencja Havasa donosi, że począwszy od 20 sierpnia wojska chińskie



Serdeczne powitanie wojsk, wracających z manewrów, przez ludność stolicy.

W dniu wczorajszym ludność stolicy z władzami miejskimi na czele powitała niezwykle serdecznie wracające z manewrów oddziały wojsk garnizonu warszawskiego. Zdjęcie przedstawia fragment z rozdawnictwa żołnierzom darów przez ludność stolicy.

ły wojskowe, powitanie przez przedstawicieli miasta, delegacje towarzystw dzielnicowych, oraz licznie zgromadzone tłumy publiczności. Wśród okrzyków: „Niech żyje Armia Polska!”, „Niech żyją żołnierze!”, „obrzuceni kwiatami przez młodzież, przedefilowały oddziały pod bramą triumfalną, a następnie udały się na plac Teatralny.

Wzdłuż całej trasy towarzyszyły powracającym oddziałom gorące owacje z części Armii. Liczne wiązanki kwiatów padaly na szeregi żołnierzy, którzy chwytając w locie kwiaty, przyozdabiali nimi karabiny. Wojsko poprzedały poczty harcerskie.

pońska prowadzona była na przestrzeni 80 km. Japończycy zdobyli Czien-Czun-Tai, Tafang-Szan, Czo-Czou i Kuan.

**Zwycięstwo Chińczyków.**  
Szanghaj. — Wojska chińskie i japońskie spędziły ub. dzień na umacnianiu swych nowych pozycji.

Względny spokój, jaki panował na froncie szanghajskim, przerywał jedynie od czasu do czasu ogień artylerii i karabinów maszynowych.

Przedstawiciel japońskich władz wojskowych oświadczył, wkrótce po ukończeniu przygotowań nastąpi nowa ofensywa japońska w kierunku Czapei i Liuho.

London. — Jak donoszą z Szanghaju, wojska chińskie odbiły miejscowość Singezi na linii kolejowej Tientsin - Pukeu i posuwają się w kierunku Maczang.

## Wojna w Hiszpanii

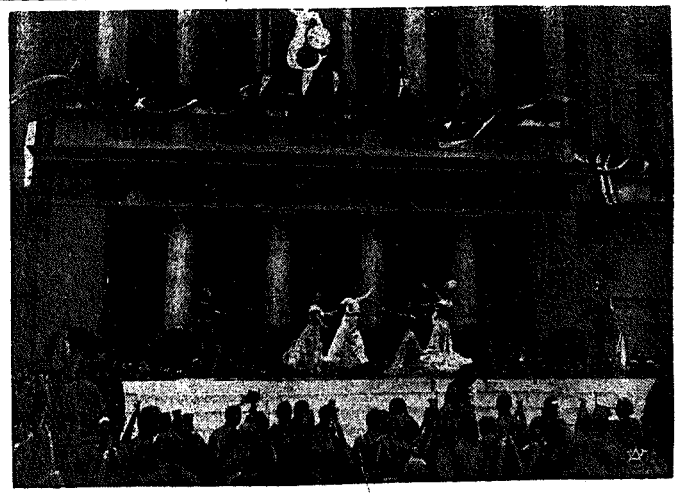
KRWAWE WALKI NA FRONCIE LEON.

Paryż. — Komunikat wojsk powstańczych na froncie północnym dono-

si o dalszych postępach ofensywy powstańczej na terytorium prowincji Leon i Asturia. Wszystkie pozycje rządowców na graniczu tych dwóch prowincji znajdują się pod ogniem artylerii powstańczej. Zajęte w ostatnich dniach wzgórza były największą przeszkodą w posuwaniu się naprzód wojsk powstańczych, ponieważ były one silnie oszańcowane i podobne do małych twierdz. Po zajęciu tych pozycji nieprzyjacieli nie ma już możliwości prowadzenia skuteczniejszej obrony.

Lotnictwo powstańcze dokonało w śróde nowych ataków na pozycje nieprzyjacielskie, obrzucając je skutecznie bombami.

Ofensywa wojsk powstańczych, na cierających z Pola de Gordon w kierunku na szosę do Oviedo, postępuje bardzo powoli, ponieważ przeciwnik zniszczył za sobą mosty i drogi. W śróde powstańcy zajęli miejscowość Cinera i Lavid i dotarli pod miejscowość Villa Simpliz, położoną przy drodze Leon — Oviedo. Droga ta została



Powitanie wojska w Warszawie.

Zdjęcie przedstawia rzut oka na zaimprowizowaną scenę przed Teatrem Wielkim, na której odbyły się przeznaczone dla wojska efektowne pomy muzyczne - wokalne.

zniszczone przez wysadzenie w powie trze najważniejszych jej odcinków. Długość frontu północnego w prowincji Leon wynosi obecnie ponad 50 km.

Oddziały powstańcze zajęły dalej ważne punkty, znajdujące się niedaleko przełęczy górskiej Pajares. Dalsze oddziały, postępujące z Vegacervera, również posunęły się naprzód i zajęły Valporquero i Gete.

### TERROR W GIJON.

Paryż. — Korespondent Havasa do nosi z frontu Leon, że uciekinierzy z Gijon, stwierdzają, że władzę w mieście sprawuje C.N.T., a w mieście trwają masowe egzekucje. — Ekstremiści przesładowali szczególnie republikanów i Rosjan. Konsul oraz szereg oficerów sowieckich zmuszeni byli do ucieczki w góry.

### ANARCHIA W ASTURII.

San Sebastian. — Z Santander donoszą, że anarchiści którzy opanowali w Asturii miejscowe władze zerwali stosunki z rządem walencjckim. Anarchiści rozstrzelali wielu urzędników. Władzę sprawuje komitet anarchistyczny.

### SCHWYTANIE PRZYWÓDCÓW W GIJON.

Bajonna. — Według wiadomości z Oviiedo, parowiec, na którym przywódcy komunistyczni usiłowali wymknąć się z Gijon, zatrzymany został przez eskadrę powstańczą. Wśród osób, zatrzymanych na pokładzie tego statku, znajduje się niejaki Nelerio, który w ostatnich czasach odznaczył się jako wyrafinowany przesładowca czynników umiarkowanych.

## TELEGRAMY

### WŁOCHY ODMAWIAJĄ.

Rzym. — Odpowiedź rządu włoskiego na zaproszenie do wzięcia udziału w akcji, skierowanej przeciw pirackim wyczynom tajemniczych łodzi podwodnych na Morzu Śródziemnym w myśl uchwały konferencji w Nyon, została dziś wczorą przedstawicielom dyplomatycznym Francji i Anglii. Treść odpowiedzi włoskiej nie jest jeszcze znana. Wiadomo tylko, że rząd włoski ustosunkował się do zaproszenia odmownie.

### Zgromadzenie Ligi Nar.

#### Obrazy bez Włoch i Abisynii.

Genewa. — Pierwsze posiedzenie 18-ej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów trwało bardzo krótko.

Obrazy zagaił przewodniczący Rady Ligi Narodów Juan Negrin, który na wstępie swego przemówienia zaznaczył, że jako obecny przewodniczący Rady Ligi Narodów nie będzie mówił o sytuacji swego kraju, chociaż stanowi ona jedną z najpoważniejszych trosk w stosunkach międzynarodowych.

Po przemówieniu Juana Negrina posiedzenie zostało zawieszono, by pozwolić komisji weryfikacyjnej, sprawującej pełnomocnictwa delegatów na spełnienie swego zadania.

O godz. 12.45 posiedzenie plenarne zostało wznowione. Przewodniczący komisji odczytał przyjęty przez nią raport. Raport ten, który ani słowem nie wspomina o delegacji abisyńskiej, został przyjęty jednomyślnie.

W obradach 18-ej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów nie biorą udziału ani delegacja włoska, ani delegacja abisyńska.

Genewa. — Przewodniczącym 18 sesji Zgromadzenia Ligi Narodów został wybrany jednomyślnie pierwszy delegat Indji Aga Khan.

### NEGUS NIE WYSŁAŁ DELEGACJI.

Genewa. — Negus Haile Selassie wystosował do generalnego sekretarza Ligi Narodów, Avenola pismo, w którym oświadcza, że ze względu, iż

na porządku dziennym obecnej sesji Ligi Narodów nie znajdują się żadne sprawy interesujące Abisynię, rząd abisyński nie będzie reprezentowany na bieżącej sesji Ligi Narodów.

### Eden o podziale Palestyny

#### Ograniczenie emigracji objawem przejściowym.

Genewa. — W czasie dyskusji nad raportem komisji mandatowej w sprawie Palestyny, jaka toczyła się w radzie Ligi Narodów, min. Eden postawił wniosek o upoważnienie rządu brytyjskiego do wypracowania szczegółowego planu podziału Palestyny, w miarę możliwości w porozumieniu z przedstawicielami żydów i Arabów i naturalnie z tym zastrzeżeniem, że plan ten musi być przed wro wadzeniem w życie zatwierdzony przez Radę Ligi. W razie zgody Rady na propozycję angielską, rząd brytyjski przewiduje utworzenie specjalnej komisji, która wyjedzie do Palestyny, by przeprowadzić rokowania z Arabami i żydami i przedstawi rządowi brytyjskiemu szczegółowe propozycje w sprawie podziału. Później trzeba będzie zamianować komisję demarkacyjną, która dokona wyznaczenia granic. Zmniejszenie imigracji żydowskiej do Palestyny do 8000 w czasie 8-miu najbliższych miesięcy jest zarządzeniem przejściowym, podkrotowanym przez nadzwyczajne okoliczności.

### BATALION WŁOSKI W CHINACH.

London. — Z Szanghaju donoszą, że p r z y b y ł tam pierwszy od czasu rewolty bokserskiej transport włoskich wojsk. Transport żołnierzy włoskich przybył na pokładzie parowca „Conte Biancamano” i liczy 781 grenadierów sabaudzkich, których wysłało do Szanghaju z Addis Abeby. Na powitanie wojsk włoskich przybył na molo naczelny wódz wojsk brytyjskich w Szanghaju wraz ze swym sztabem.

## „Nie jestem tyranem“

### OŚWIADCZA GOERING ROBOTNIKOM.

Norymberga. Program przedostatniego dnia kongresu poświęcony był młodzieży hitlerowskiej i sesji Frontu Pracy.

W godzinach porannych stanęły do apelu przed kanclerzem na stadionie sportowym szeregi młodzieży hitlerowskiej. Przywódcą jej Baldur von Schirach złożył raport kanclerzowi, który krótkim przemówieniem powitał młodzież niemiecką, po czym odbyło się zaprzysiężenie 18-letnich kandydatów na członków partii. Przysięgę odebrał w zastępstwie kanclerza minister Hess.

Bezpośrednio po tym rozpoczęła się piąta doroczna sesja niemieckiego Frontu Pracy. Zagaił ją dr. Ley, po czym zabrał głos Goering, oświadczając, że przemawia w zastępstwie kanclerza.

Warsztat niemiecki przestał być twórczą, jak nazywają go marksiści — mówił gen. Goering. Na tej zasadzie współzainteresowania robotników z warształem powstał niemiecki Front Pracy, Strajki i lokauty są niedopuszczalne, tak że wreszcie osiągnaliśmy pokój wewnętrzny. Każdy z was ma swoją przeszłość jeden socjalistyczna, drugi burżuazyjna. Jeżeli wymaga się jednak od innych, by przyczynili się do urzeczywistnienia jednności, to samemu również należy to uczynić. Obserwując stan obecny — ciągnął Goering — trzeba stwierdzić, że wsiłki żydostwa w bolszewizm i marksizm wnika do warsztatów drogą podstępów.

Robotnicy niemieccy — wołał Goering — udowodnijcie szczerą miłość podstępny, że jesteście najtwardszym granitem, na który ten posiew pada. Zagranica mówi, że jestem tyranem, nie wiem, czy uważacie mnie za tyra, bo ja się nim wśród was nie czuję. Gdy słyszycie różne podstępny, to starajcie się przekonać ich siędowców o fałszu, który szerzą. Jeżeli jednak spostrzegacie, że są to rutynowa i podstępny, to bierzcie się do nich twardo. Bolszewizm ma być odparty w Niemczech nie przez polityków, lecz przez wewnętrzne porządne poczucie niemieckie.

Przechodząc do planu 4-letniego — oświadczył Goering, że głównym jego zadaniem będzie nieugięte utrzymanie poziomu cen.

## DZIŚ W KINIE „LUNA“

Inauguracja sezonu jesiennego najpiękniejszym filmem jaki zna kinematografia p. t.

# Wielka miłość Beethovena

reżyserii genialnego A. Gance'a.

W roli gł. najgłośniejszy współczesny aktor dramatyczny HARRY BAUR.

Ilustracja muzyczna na tle motywów wszystkich symfonii Beethovena w wykonaniu orkiestry Konserwatorium Paryskiego pod dyktando Filipa Gauberta.

Początek o godzinie 5,30

Ceny normalne.

### KINO „LUNA“

Dziś i dni następnych **PORANKI** z arcywesołej komedii polskiej p. t.

## KSIĄŻĄTKO

Ceny miejsc pół sal 54 i 80 gr. Początek codziennie o g. 3.30 w sobotę i niedzielę o 12.30

### SZEF LOTNICTWA RUMUŃSKIEGO ZGINĄŁ W KATASTROFIE.

Bukareszt. — Podczas ćwiczeń lotniczych na lotnisku w pobliżu Konstancy spadł ze znacznej wysokości samolot wojskowy. Dwóch oficerów i dwóch podoficerów poniosło śmierć na miejscu, radiotelegrafista i mechanik zostali ciężko ranni. Między zabytkami znajduje się szef lotnictwa rumuńskiego, major Brassow.

### Strasna katastrofa w kopalni japońskiej.

London. — Z Tokio donoszą o strasnej katastrofie górniczej, jaka wydarzyła się w południowej części wyspy Kiusiu. Podczas katastrofalnej eksplozji, jaka się wydarzyła w pewnej kopalni węgla w prowincji Fukuoka, około 300 górników zostało zasypanych i odciętych od świata. Dotychczas wydobyto 16 zabi tych. Zasypani górnicy nie dają żadnego znaku życia. Istnieją obawy, że niewielu z nich znajduje się jeszcze przy życiu.

### Przed pogrzebem Masaryka

Na uroczystości żałobne przybędą delegacje z zagranicy.

Praga. — Rada ministrów postanowiła przyspieszyć pogrzeb b. prezydenta Masaryka o jeden dzień. Termin pogrzebu wyznaczony został na poniedziałek, dn. 20 b. m. na godzinie 10-tą rano.

Praga. — Na posiedzeniu rady ministrów ustalone mają być szczegóły pogrzebu prezydenta Masaryka, który odbędzie się w poniedziałek. Dziś zwłoki prezydenta przewiezione będą do Pragi, gdzie umieszczone będą na Zamku Hradczanskim i przez trzy dni udostępnione dla publiczności. W poniedziałek nad trumną wygłosi przemówienie prezydent Benes, poczem kondukt pogrzebowy wyruszy głównymi ulicami miasta na dworzec Wilsona, skąd zwłoki przewiezione będą do Lan, gdzie pochowane będą tymczasowo obok małżonki zmarłego. O ostatecznym spoczynku zmarłego zdecydować później rada ministrów i parlament.

Jak donoszą z Paryża, w pogrzebie Masaryka weźmie udział jako reprezentant Francji wicepremier Blum oraz gen. Mittelheuser, jako reprezentant armii francuskiej. Na czele delegacji jugosłowiańskiej stać będzie premier Stojadinowicz.

### ZAKŁADY GRAFICZNE

F. D. Wilkoszewskiego w Czystałowie, Alja 52, tel. 22-45 przyjmuje wszelkie roboty drukarskie.

## Zajścia w Raclawicach w świetle procesu

Miechów. — Na ulicach Miechowa zbierają się stale grupki chłopów, przyjeżdżających z okolic. Chłopi interesują się bardzo procesem i różnie go komentują.

W dalszym ciągu procesu w sprawie krwawych zajść pod kopcem w Raclawicach zeznawał wśród olbrzymiego zainteresowania komisarz policji Józef Ostrowski z Radomia, który dał rozkaz strzelania do chłopów. W wyniku tego rozkazu postradalo życie dwóch chłopów, a czterech doznało ciężkich okaleczeń. Kom. Ostrowski zeznał, że z Raclawicami miał dwa połączenia telefoniczne i raporty z sytuacji otrzymywał stale i regularnie. Rozkazy otrzymywał z Kiele. Gdy sytuacja była krytyczna, zawiadomił o tym Kiele. Oddziały policji były rozmieszczone w Proszowicach, Słomnikach. Za późno przybył trzeci oddział z powiatu pinzowskiego. Świadek był z drugim oddziałem pod Raclawicami. Po drodze spotykał mniejsze i większe grupki chłopów. Gdy przybył pod Kościec, zauważył stojący oddział konny policji i ludzi, którzy szli masami od kopca. Chłopi szli drogami polnymi i ścieżkami.

„Jak następnie kom. Ostrowski zeznał, w pewnym momencie usłyszał ordynarę wyzywiska i na oddziały policji posyłał się grad kamieni. Miał — jak mówi — ludzi dobrze wyćwiczonych, mogli więc śmiało pójść do ataku. Jednak tłum chłopów zaczął otaczać oddział. Świadek znalazł się w złej sytuacji, gdyż chłopów było bardzo dużo. Świadek boleje nad tym, że był bez helmu. Ponieważ sytuacja stawała się coraz groźniejsza — jak twierdzi — musiał uformować oddział do ataku. Dał więc rozkaz „Laduj broń!“.

### Salwa ostrzegawcza... a 2 zabitych.

Następnie powiedział swoim podwładnym, by się nieczego nie obawiali i nie strzelali bez rozkazu. Gdy zobaczył kilku policjantów zakrawianych, kom. Ostrowski dał rozkaz gwizdkiem, aby oddział konny przystąpił do szarży. Sam zaś dał rozkaz do salwy ostrzegawczej. W tym czasie kilku konnych policjantów spadło z koni, a jeden zawisł w strzemię. Tłum rzucił się na rannych i chciał im odebrać broń służbową. Po salwie ostrzegawczej — zeznał kom. Ostrowski — tłum uspokoił się, wobec czego ze-

szedł z oddziałem w dół pod kościół. Gdy przybył lekarz, 18-tu policjantów było rannych. Z tłumy było 2-ch zabitych. — Jeden otrzymał postrzał, drugi pchnięcie nożem. Policjant Kujawiński klekał obok cmentarza w Raclawicach i celował z karabinu w kierunku kościoła. Wobec tego świadek podbił mu karabin, a potem stwierdził, że policjant celował do jakiegoś osobnika, który strzelał do policjanta. Charakterystyczne, że kom. Ostrowski w przeciwnieństwie do wszystkich swoich podwładnych nie może stwierdzić, czy który z oskarżonych brał udział w atakach na policję.

**Tłum rozchodził się spokojnie.**

Z zeznań kom. Ostrowskiego wynika, że tłum rozchodził się spokojnie i został pedenerwowany najprawdopodobniej ustawieniem oddziałów policji.

Komendantem oddziału w Proszowicach był przod. policji Henryk Rogulski. Zeznał on, że został zaatakowany przez tłum koło kościoła w Raclawicach. Post. Józef Konarski krzychał, że tłum strzela i on został trafiony w helm, jednak nie odniósł żadnego szwanku. Świadek ten słyszał przy komendzie „gotuj broń”, że ktoś dał rozkaz „pal”. Świadek nie może jednak powiedzieć, kto dał rozkaz strzelania. Po strzałach tłum się rozbiegł.

Reszta świadków nie pamięta poszczególnych oskarżonych, pamięta jedynie ich nazwiska. Przy zeznaniach policjantów wynikają sprzeczności, jedni bowiem twierdzą, że wszystkie oddziały policji miały bagnety na karabinach, inni zaś temu przeczą. Sąd zarządził konfrontację. Z zeznań tych świadków wynikało, że konny oddział policji szarżował na tłum 5-krotnie.

**Oskarżenie o prowokację.**

Srodowa rozprawa o krwawe zajęcia w Raclawicach w rocznicę obchodu zwycięstwa kościuszkowskiego toczyła się olbrzymim zainteresowaniem ze względu na sensacyjne wnioski obrońcy Wusatowskiego, oraz zeznaniami jednego z głównych świadków, st. post. policji Szmosa. Komendanta posterunku w Raclawicach, który po zajęciach przeniesiony został do Michałowic pod Krakowem. — Z wzywanych świadków nie stawilo się na rozprawie 3-ch policjantów, wobec czego prokurator prosił o odczytanie ich zeznań, czemu sprzeciwia się obrona, stwierdzając, że zeznaniami świadków na rozprawie różnią się od zeznań, złożonych w śledztwie i świadkowie nie umiają rozpoznać oskarżonych.

W następstwie obrońca adwokat Wusatowski wniosł o wezwanie kilkunastu świadków, którzy mają udowodnić alibi oskarżonych. Druga część wniosku obrońcy była sensacyjna. Obrońca podniósł, że z pytań zadawanych oskarżonym i świadkom wynika, iż za zajęcia te usiłuje się zrzucić odpowiedzialność na Stronnicтво Ludowe, gdyż oskarżeni i niektórzy obrońcy są członkami tego stronnictwa. Wobec tego obrońca stwierdza, że nie jest winą Stronnictwa Ludowego, że zakaz urządzenia obchodu dla uczczenia zwycięstwa Kościuszki pod Raclawicami został ogłoszony dopiero w ostatnim dniu. Obrońca prosi o wezwanie świadków, którzy mają udowodnić, że jakiś osobnik namawiał chłopów, aby udali się do Raclawic. Jeden z takich osobników namawiał chłopów do przybiecia do Raclawic, a na miejscu aresztował chłopów. Był to wywiadowca Gales. Inny rzucił kamieniami na policję i kazal to samo robić chłopom, a zaraz potem aresztował ich. Nieznani osobnicy podburzali ludność i wzywali do atakowania policji.

Prokurator nie zajął co do tego wniosku obrony żadnego stanowiska i prosił sąd o przerwę, by dokładnie zapoznać się z treścią wniosku. Sąd postanowił decyzję w tej sprawie ogłosić później.

**Zeznanie cywilnego świadka.**

Następnie zeznał świadek Szmos, b. komendant posterunku policji w Raclawicach. Był on na kopcu z oddziałem aspiranta Wąsali. O godzinie 10-iej według zeznań świadka zebrało się na kopcu kilkaset osób, wobec czego udał się tam z oddziałem policji Wąsali i zebrałnych rozpedził. Następnie jednak tłum został podburzony przez kobiety i wrócił ponownie na kopiec. Policja rzuciła kilkanaście granatów łzawiących, ale wiatr nie sprzyjał i gránaty nie odnio-

sły żadnego skutku. Świadek opowiada dalej o jakimś tajemniczym osobniku, który przemawiał pod kopcem i jakieś kobiecie, ubranej w strój krakowski. — W czasie dochodzeń nazwiska tych osób nie zostały stwierdzone.

Obrońca Wusatowski: Dlaczego nie zamknięto drogi na kopiec, względnie nie obstawiono kopca policją, aby nie dopuścić tam ludzi?

Świadek: To nie do mnie należało. Obrońca: Słusznie.

Oskarżony Ziarko: Kto powiedział świadkowi, że ja pod kościołem wysyłałem tłum na kopiec?

Świadek: To jest tajemnica służbowa. Nie mogę powiedzieć. Słyszałem również, już tydzień przed zajęciami, że posterunek policji miał być rozbrojony i komendantem posterunku miał zostać oskarżony Michalski. Słyszałem również, że miał być wydany wyrok śmierci w mieszkaniu osk. Wrzeszcza (który obecnie odbywa służbę wojskową) w obecności osk. Ziarki na mnie i na wójta Mandrysa, oraz ks. Głowackiego.

W dalszym ciągu zeznaje pierwszy świadek cywilny, 18-letni chłopiec, Sta-

nisław Bator z Raclawic. Świadek ten obciąża niektórych oskarżonych, jednak całe krwawe zajście opisuje inaczej, niż funkcjonariusze policji. Twierdzi on, że na kopcu przemawiało dwóch nieznanym ludzi. Jeden wysunął hasła rozwiązania Sejmu i Senatu, zmiany konstytucji, oraz powrotu Witos'a i więźniów brzeskich. Drugi mówca mówił o socjalizmie i krzychał: „Niech żyje Witos!” a w końcu wezwał wszystkich do udania się do Domu Ludowego. Tłum szedł tam spokojnie, lecz koło kościoła zobaczył policję, więc zaczął uciekać. — Wtedy padło w kierunku policjantów kilka kamieni i został wydany rozkaz strzelania. W tłumie krzyczano, że policjanci strzelają ślepyimi nabojami. Gdy

jednak kule padały coraz częściej — stwierdza dosłownie świadek — to tłum zaczął uciekać. Na miejscu pozostali tylko zabici i ranni.

Dalej świadek twierdzi, że na kopiec poszedł dlatego, że szli tam również inni. Na wezwanie policji nie odszedł, bo tłum się nie rozchodził.

Przewodniczący: Czy świadek wiedział, że miał się odbyć na kopcu zjazd Stronnictwa Ludowego?

Świadek: Tego nie wiedziałem.

Sędzia: Ile razy wzywała policja tłum do rozejścia się?

Świadek: Tylko raz!

**Nie było okrzyków antypaństwowych.** Na dalsze pytania świadek stwierdza, że tłum nie wznosił okrzyków „Niech żyje Rosja Sowiecka!” i innych okrzyków antypaństwowych. Przed przerwą obiadową zeznał dalej posterunkowi policji konnej, którzy w czasie dochodzeń poznałi więcej osób z pośród oskarżonych, niż obecnie na rozprawie.

W czasie zeznań tych świadków obr. Wusatowski ponownie zabrał głos i prosił sąd po raz drugi o wskazanie oskarżonym, przebywającym w areszcie śledczym, innych miejsc na sali rozpraw, gdyż stwierdził, że świadkowie przesłuchani informują jeszcze nie przesłuchiwanych policjantów o tym, który oskarżony na jakim miejscu siedzi i wskutek tego świadkowie ci rozpoznają oskarżonych.

Sąd przychylił się do tego wniosku.

**„Policja karna”.**

Na popołudniowej rozprawie zeznali w dalszym ciągu kandydaci na posterunkowych policji. Wszystkie prawie tłumaczy się zanikiem pamięci i dlatego w czasie zeznań posługują się notatkami z książeczek służbowych. Niekiedy z nich poznają wśród obecnych więcej oskarżonych, niż w czasie śledztwa; zaraz po krwawych zajściach. Oskarżony Ziarko nazywa kandydatów na posterunkowych, którzy są ubrani w mundury koloru ochronego, policją karną. Na pytanie przewodniczącego wyjaśnia się, że oddziały policji są tak nazwane przez chłopów polskich.

Kandydat Bruno Majewski zeznał, że w czasie zajść w Raclawicach było tak wielkie błoto, że konie policji konnej same się przewracały. Kandydat Andrzej Czuchnowski zeznał, że oskarżone kobiety wołały: „Niech żyje Rosja Sowiecka”. Kobiety, słysząc te słowa, rozplakały się na sali sądowej.

Świadek Józef Grabowski twierdził, że nie może oskarżonych rozpoznać, gdyż często interweniuje w krwawych zajściach. Kandydat Roman Hołesa przy rozpoznawaniu oskarżonych pomylił się i wskazał na jednego z chłopów, wśród publiczności, jako na osk. Michalskiego.

Na zakończenie rozprawy prokurator domaga się doprowadzenia na rozprawę osk. Józefa Rasia, który po przerwie bez zezwolenia rozprawę opuścił. Tłumaczy go inny oskarżony, stwierdzając, że był on głodny, a nie miał pieniędzy i dlatego musiał jechać do domu, by się pożywić. Wogóle oskarżeni uskarżają się, że w polu mają wiele pracy, a muszą spędzać całe dni na rozprawie.

**Nalwne „królowe piękności”**  
Jak policja wpadła na trop handlarzy żywym towarem.

Paryż. — „Petit Parisien” przynosi szczegóły wykrycia w Nicei afery handlu żywym towarem, który prowadził na dużą skalę grupa Korsykańców, operując na terenie Francji i innych krajów europejskich.

Handlarze żywym towarem szczególnie interesowali się uczestnikami konkursów piękności organizowanych w różnych krajach. Zgłaszali się oni po zakończeniu konkursów do odznaczonych piękności z propozycjami świetnych posad w różnych magazynach mód i wywozili je na Korsykę, gdzie okazywało się, że kon-

**Po zamachu w Paryżu**

**CHAUTEMPS ZAPOWIADA USTAWY PRZECIW CUDZOZIEMCOM.**

Paryż. — Premier Chautemps, zapytany przez dziennikarzy na temat dochodzenia, prowadzonego w sprawie zamachów na ulicach Presbourg i Boissiere oświadczył, że śledztwo jest prowadzone z całą energią, pomimo trudności, napotykaných ze strony tajemniczych kół, wśród których należy szukać sprawców zamachów.

Rząd nie może zadowolnić się, powiedział premier, zwykłym przeprowadzeniem dochodzenia i ukaraniem winnych. Wśród milionów cudzoziemców, którzy znaleźli przytułek we Francji, znajdują się ludzie jak najbardziej czcigodni, którym Francja rada jest dać możność pełnego stworzenia ogniska domowego. Jest jednakże wielu innych, a są oni niestety bardzo liczni, którzy na terytorium francuskim oddają się działalności politycznej, przy czym postępowaniem ich, pozostawia wiele do życzenia.

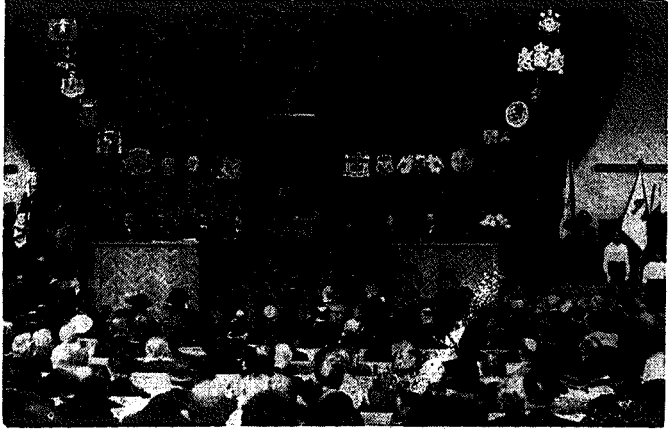
Od pewnego czasu Francja była widownią aktów gwałtu, w pogiciach i na lotniskach podkładano bomby, liczni cudzoziemcy stali się ofiarą zbrodni, przy czym sprawcy tych przestępstw pozostali niewykryci. Jest więc koniecznym dokonanie zmiany naszej polityki, powiedział premier, w stosunku do niepożądanych cudzoziemców.

Minister spraw wewnętrznych, po konferencji, jaką odbył ze mną, ciągnął dalej Chautemps, wystąpi z inicjatywą nowego ustawodawstwa, które będzie miało przede wszystkim na celu rozciągnięcie ściślejszej kontroli nad cudzoziemcami. Rząd jest zdecydowany stworzyć nowy statut prawny dla cudzoziemców, zapewniający jak najpoważniejsze gwarancje tym, którzy na to zasługują, a występujący z całą surowością przeciwko cudzoziemcom, nadużywającym na-

szej gościnności. Została utworzona specjalna komisja prawników, która zajmie się tą sprawą, przezelem jej będzie minister spraw wewnętrznych, a w skład jej wejdą: minister sprawiedliwości, przedstawiciele prezydium rady ministrów, spraw zagranicznych i prasy. Komisja ta w jak najkrótszym czasie opracuje teksty projektów ustaw, które zostaną przedstawione rządowi, aby jak najprędzej można było dokonać koniecznej reformy.

**Czy anarchiści dokonali zamachów bombowych w Paryżu?**

Paryż. — Dochodzenie w sprawie zamachów bombowych na gmachy związków przemysłowców francuskich, wbrew dotychczasowym zwyczajom i z zewnątrz jest w większości tajemniczym. Na te wiadomości prasowyci oraz krążące pogłoski zarysowuje się prawdopodobieństwo, że dochodzenia idą coraz bardziej zdecydowanie w kierunku terorystycznych grup anarchistycznych - cudzoziemskich. „Matin” otrzymał od swego korespondenta z Tuluzji sensacyjną wiadomość o zniknięciu z terenu tamtego miasta, znanego anarchisty włoskiego i amburini, który był rzekomo zamieszany w swoim czasie w sprawie zamachu na konsulat włoski w Marsylii oraz na tunel kolejowy pod Cerbere. Znamięna jest rzeczą, że cała dyskusja na łamach prasy paryskiej niezadowolonej i politycznej tym, że władze sądowe i policyjne utrzymują wszystkie dane śledztwa w tajemnicy, zwraca się coraz wyraźniej, właśnie przeciwko elementom cudzoziemskim, rekrutującym się z kół niepożądanych i nielegalnie przebywających we Francji.



Otwarcie Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego. W niedzielę o godz. 11-iej odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie XXI-go Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego, na który przybyli liczni przedstawiciele z górą dwudziestu kilku państw, oraz delegacji wielu Towarzystw i Organizacji Przeciwalkoholowych z zagranicy i Polski. Zdjęcie nasze przedstawia stół prezydencki oraz moment wygłaszania przemówienia przez min. dr. Chodźko. Na ścianie widzimy gołła wszystkich państw biorących udział w XXI-ym Międzynarodowym Kongresie Przeciwalkoholowym.

**Książki oraz wszelkie pomoce szkolne**  
w Księgarni „Gońca Częstochowskiego” Aleja 26, tel. 20.50.

frakty, które podpisały wywiezione dzieła, nie posiadały żadnej wartości. Dzieła zostały pozostawione na nieznanym terenie bez żadnych środków do życia, zdane na łaskę i niełaskę handlarzy.

Policja wpadła na trop bandy dzięki temu przedwzrostkowi, że w stosunku do kilku uczestników ostatniego konkursu w Nici handlarze, proponujący rzekome posady, zastrzegli się bardzo energicznie, aby dziewczęta nie wspominały o tej sprawie swoim rodzicom.

### Manifestacyjne powitanie wojska powracającego z manewrów.

Warszawa. — Ze wszystkich stron kraju nadchodzą informacje o uroczystościach, związanych z powitaniem wracających z manewrów pułków. Społeczeństwo entuzjastycznie manifestuje serdeczne uczucia, żywność dla polskiej armii. Ludność miast tłumnie wylega na ulice, witając wracających żołnierzy okrzykami oraz rzucaniem kwiatów.

Przedstawiciele społeczeństwa tradycyjnym zwyczajem wręczają dowódcom wojsk chleb i sól, wygłaszając okolicznościowe przemówienia. Uroczystości kończą się defiladą.

Ostatnio uroczystości witano wracające do garnizonów pułki w Częstochowie, Mołodecznie, Samborze, Nowej Wilejce, Krakowie i Katowicach.

### DOCHODZENIA W SPRAWIE STRAJKU CHŁOPSKIEGO W TARNOWIE.

Tarnów. — W Tarnowie bawił przez kilka dni specjalny prokurator z Warszawy, który prowadził dochodzenia w sprawie ostatnich zajęć chłopskich. Obecnie dalsze dochodzenia prowadzi prokurator sądu okr. w Tarnowie dr. Patek. Z pośród aresztowanych chłopów 7 wypuszczono na wolność, w areszcie przebywa obecnie 42 chłopów.

### Panika na cmentarzu żydowskim

Warszawa. — W ub. wtorek, w przeddzień Świąt, jak zwykle, przybyły na cmentarz żydowski olbrzymie tłumy, które nawiedzały groby. Po południu wynikło zajście, którego następstwa mogły być bardzo poważne. W każdym razie, mimo szybkiego opanowania paniki, trzy osoby zostały strątowane i poważnie poturbowane.

Powodem zajścia było ukazanie się trzech mężczyzn, którzy, wznosząc okrzyki antyżydowskie, rzucili się na kilku żydów. Wśród tłumów powstał popłoch i rzucono się do ucieczki, tratując się wzajemnie. Potłuczonych zostało kilkanaście osób, lecz do trzech mocniej potrąconych wzięto pogotowie. Byli to: 55-letnia Ita Aszkenajzen, 23-letnia Chana Grynberg i 15-letnia Bela Fruchtla.

Wkrótce po tem zajściu wynikło w pobliżu cmentarza nowe zajście, w czasie którego zostali potrąceni: Władysław Pietrzyk, Józef Olesiak i trzeci jakiś mężczyzna niewiadomego nazwiska, których tłum przyjął za sprawców zajścia.

Na miejsce przybył większy oddział policji, który przywrócił porządek, za trzymując kilku uczestników zajść.

### ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE W CZELADZI.

Sosnowiec. — W nocy na wtorek w Czelandzi doszło do demonstracji antyżydowskich. Grupa nieznanymi osobnikami obrzuciła kamieniami bóżnicę wybijając wszystkie szyby.

Ta sama grupa na ul. Reymonta wybiła szyby w mieszkaniach i sklepach żydowskich. Poturbowano również kilku Żydów napotkanych na ulicy.

Zawiadomiona o tym policja przeprowadziła dochodzenia, aresztując kilku przypuszczalnych uczestników

**PODZIĘKOWANIE.**  
Wszystkim, którzy oddali ostatnią porcję drogi nam zwołkom s. p.  
**Zofii Grabiowiczance**  
w szczególności Pzew. ks. prof. Sobieskiego, ks. S. Jastrzębskiego, Czełogodnyń SS. Zmarłych wstania Pańskiego, absolwentom Zakładu Naukowego SS. Zmarłych wstania Pańskiego, Stow. Młodzieży żeńskiej przy par. św. Zygmunta, przyjacielom i znajomym składającym dla drogi nauce i cześci st. p. **"Bóg zapłać"**  
Rodzice, rodzeństwo i narzeczoncy.

zająć. Oddano ich do dyspozycji miejscowego Sądu Grodzkiego.

### PRZERWA W ROBOTACH MIEJSKICH W ŁODZI.

Łódź. — We wtorek wybuchł w Łodzi strajk właścicieli wozów, którzy dostarczali na roboty kanalizacyjne materiał budowlany, jak cegły, rury i t.p. Przedsiębiorcy zażądali 50 proc. podwyżki. Na żądania te, zarząd miejski nie zgodził się.

W związku z tym na niektórych odciinkach robót wodociągowych i kanalizacyjnych, prace wstrzymano.

W sprawie tej w zarządzie miejskim ma się odbyć konferencja.

### POŻAR W KINIE W SOSNOWCU.

Sosnowiec. — W kinie „Apollo“ w Sosnowcu wybuchł pożar w kabinie operatora. Wybuch i płomień wywołały panikę wśród publ., która tłumnie rzuciła się do drzwi. Pożar strawił całą taśmę filmową oraz aparaturę dźwiękową, to też straty wynoszą kilka tysięcy zł. Ofiar w ludziach na szczęście nie było, jedynie operator odniósł lekkie oparzenia ciała.

### Morderczy zamach na dwóch posterunkowych P. P. pod Brzozowem.

Rzeszów. — Komendant posterunku P. P. w Dynowie w pow. brzozowskim Kunik wraz ze st. poster. Michalakiem podczas patrolowania na drodze, natknęli się na dwóch nieznanymi osobnikami, którzy chcieli wylegitymować. Podczas legitymowania jeden z osobników dobył rewolweru i strzelił, kładąc trupem na miejscu komendanta Kunika, oraz raniąc ciężko trzema strzałami post. Michalaka. W pobliżu stał jakiś osobnik w cywilu, który począł uciekać, a bandyci zasympali go strzałami, jednak niecelnymi, po-

czem zbiegli. Na miejsce wyjechał prokurator, sędzia śledczy i skonsygnowane oddziały policji w Rzeszowie, które prowadzą obławę.

S. p. Kunik liczył lat 41, osierocił żonę i troje dzieci.

Przeworsk. — W związku z zabójstwem komendanta posterunku P. P. w Dynowie, Kunika oraz zranieniem st. poster. Michalika w Lipniku pod Hartą koło Dynowa zarządzona została obława policyjna w sześciu powiatach: brzozowskim, przemyskim, jarosławskim, przeworskim, łanuckim i rzeszowskim, w wyniku której w pow. przeworskim aresztowano dwóch osobników, znanych włamywaczy i kasiarzy, którzy posiadali przy sobie broń i narzędzia służące do rozpruwania kas.

Aresztowany Henryk Gudek ze Szklor podał fałszywe nazwisko. Jest to Wojciech Peinio z Kolbuszowej, zbiegły z aresztów sądu w Sokolowie, gdzie odsiadywał karę więzienia za morderstwo. Wymieniony był od dłuższego czasu ścigany listami gończymi.

Zabójstwo, wedle ogólnej opinii, dokonane zostało przez zwykłych przestępców kryminalnych, co tymbardej jest prawdopodobne, iż przed niedawnym czasem zbiegli z więzienia rzeszowskiego trzech zbrodniarzy.

### GROŹNY POŻAR W ŁODZI.

Łódź. — Przy ul. Zamenhofa 15 w Łodzi wczoraj w godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar w pralni, mieszczącej się w podwórzu.

W czasie pożaru nastąpił wybuch, przy czym 3 osoby zostały ciężko poparzone. Rannych przewieziono do szpitala.

Po półtora godzinnej wycięzonej akcji, pożar zdołano ugasić.

Wysokości wyrządzonych strat nie zdołano dotychczas ustalić.

**Kino „EDEN” I Aleja, 12.**  
i Dziś po raz ostatni!  
**Daj mi twe serce!...**  
Dzieje kobiety, która poko chała znanego mężczyźnę.  
W roli głównej **KAY FRANCIS.**  
NADPROGRAMY. Początek: 5.30, 7.30 i 9.30



do takiego uporządkowania stosunków, że rodzice będą mogli już w pierwszych dniach roku szkolnego zaopatrywać dzieci swoje w niezbędne podręczniki?

Kto odpowiada za te anomalie podręcznikowe w handlu księgarskim?

— **Całkowite uruchomienie fabryki „Motte”.** W dniu dzisiejszym nastąpił pełne uruchomienie fabryki Mottów, która po 6-tygodniowej przerwie przyjęła przed tygodniem do pracy 1200 robotników. Dziś przyjętych będzie pozostali 600 robotników.

— **Jablonie kwitną w Kawodrzy Górnej.** Przyniesiono nam dzisiaj do redakcji świeżo rozkwitłe kwiaty jabłoni z ogrodu p. Antoniego Koteli w Kawodrzy Górnej. Kwiaty duże, okazałe, o pięknej bladorożowej barwie i subtelnej woni. Dało im życie wrześniowe słońce.

O powtórnym zakwitaniu jabłoni donoszą z różnych stron kraju, m. in. również i w dzisiejszym numerze na innym miejscu podajemy notatkę, że po raz drugi w tym roku kwitną jablonie na Podolu.

### Wspólnym wysiłkiem realizujemy doniosły cel

Powszechnie uznawana działalność Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych nie wymaga już dziś szerszego uzasadnienia. Wyniki dotychczasowej akcji mogłyby być jednak o wiele poważniejsze, gdyby wszystkie zabiegi Towarzystwa, zamierzające do zdobycia funduszy na budowę szkół, znalazły pełniejsze i szersze jak dotąd zrozumienie i poparcie wszystkich sfer naszego społeczeństwa. Jednym z takich zabiegów Towarzystwa jest sprawa znaczków na podręcznikach szkolnych

Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych, Związek Wydawców i Księgarzy uzyskał możność uzyskania za każdy sprzedany egzemplarz podręcznika szkolnego 10 gr. na budowę szkół przez zakupno odpowiedniego znaczka.

Zakupno znaczka nie obciąża zupełnie kupującego książkę dla ucznia, gdyż na każdym egzemplarzu podręcznika szkolnego jest na karcie tytułowej napis: „Cena wraz ze znaczkiem na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych”. Chodzi tylko o to, żeby na sprzedanym egzemplarzu rzeczywiście był nalepiony ten znaczek. Dopatrzenie tego drobnego szczegółu nie obciąża w niczym kupującego ojca, matki czy opiekuna dziecka, nie kosztuje — a jakże wielkie ma znaczenie dla realizacji celu, jaki sobie Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych postawiło.

Z głoszy tworzą się tysiące złotych, z tysięcy milionów, a nam milionów trzeba, abyśmy Polsce odróżnionej zbudowali szkoły powszechnie. Drobnym, wspólnym wysiłkiem wszystkich: nauczyciele, uczniowie, ojca, matka, brata, siostry, opiekuna, czy instytucji młodzież wychowująca przy zakupie podręcznika szkolnego realizujemy doniosły cel o znaczeniu ogólnopolskim. Czy nie należy o tym pamiętać? Obecnie trwa sezon zakupu książek dla młodzieży szkolnej. Zdarza się niestety dość często, iż przy sprzedaży podręcznika ten czy inny sprzedający książkę zapomni o naklejeniu znaczka — niechże takiemu księgarzowi przypomni o tym ku pułaj. Będzie to naprawdę wielki wspólny wysiłek wszystkich sfer obywatelskich a zarazem czynne współdziałanie szerokiego ogółu w realizacji doniosłego dla Polski celu i zadania, jakiego spełnić pragnie w interesie ogólnej dobra Państwa Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

# KRONIKA

**Częstochowa 17 WRZESNIA Piątek**  
Dziś — St. św. Franciszka.  
Jutro — Józefa z Kupa  
Wschód słońca o godz. 5.21  
Zachód — 17.55  
Kalendarzyk historyczny:  
Zwycięstwo hetmana Potockiego nad Moskalami pod Cudnowem 1660 r.

— **Zniżki kolejowe na pielgrzymkę do Częstochowy.** Według ostatnich wyjaśnień Ministerstwo Komunikacji z d. 10 bm. patnikom pielgrzymki misyjnej, jadącym za biletem indywidualnym, przysługuje 50 proc. niżki kolejowej w drodze powrotnej z Częstochowy do stacji wyjazdowej. Niezależnym odwołuje się komunikat o bezpłatnej podróży powrotnej z Częstochowy.

Następujące niżki kolejowe przysługują: Grupom składającym się z 25—60 osób, 33 proc., a grupom od 60 osób w zwyz 50 proc., ponad 200 osób 66 proc., tam i z powrotem. Zgłoszenia grupowe należy skierować do oddziału Dyrekcji Kolejowej 5 dni przed wyjazdem z podaniem daty wyjazdu wrotu oraz nazwiska przewodnika wraz z ilością osób biorących udział w pielgrzymce.

### 57 pociągów popularnych do Częstochowy.

Jak się dowiadujemy, w związku z ogólnopolską pielgrzymką męczów do Częstochowy zgłoszonym zostało w Lidze Pop. Turystyki 57 pociągów specjalnych, które przywiozą łącznie ok. 50 tys. pielgrzymów.

Pierwsze pociągi zjeżdżać zaczną już w piątek 17 b. m. w godzinach wieczornych. Dalsze przybywać będą w ciągu nocy i w sobotę rano. Nieliczne tylko przybędą w sobotę wieczorem i w nocy na niedzielę.

W związku z napływem tak licznych pielgrzymów aktualna staje się kwestia kwater. Biuro kwaterunkowe zebrało zgłoszenia załedwie dla połowy uczest-

ników. Wykazy zebranych kwater rozszesane zostały zgłaszającym się Stowa rzyszeniom.

Ponieważ w dalszym ciągu istnieje zapotrzebowanie na noclegi, przeto Komisja kwaterunkowa prosi właścicieli wolnych lokali o dodatkowe zgłoszenia, które przyjmowane będą w piątek w sali Akcji Katolickiej, a w sobotę w Biurze pielgrzymki mieszczącym się w lokalu „Niedzieli” i od godz. 3 po poł. na dworc głównym w Częstochowie.

— **Zebrańie Sekcji pochodowej.** Dziś, w czwartek 16 bm., odbędzie się w Sali Akcji Katolickiej o godz. 7 m. 15 wlecz zebrańie członków sekcji pochodowej i informacyjnych, z udziałem przedstawicieli prezydium Kat. Związku Mężów w Warszawie. Na zebrańie to Komitet Pielgrzymki zaprasza uprzejmie również młodzież męską z miejscowych oddziałów KSM.

— **30.200 zł. przyznano Częstochowie tytułem podatku z Monopolu Zapalczanego.** Urząd wojewódzki w Kielcach zawiadomił zarząd m. Częstochowy, że Ministerstwo Skarbu przyznało Częstochowie 30.200 zł. tytułem udziału w ryczałtowym podatku palnym przez konceni szwedzki, dzierżawicy Monopol Zapalczany.

### Gdzie są podręczniki szkolne?

Od szeregu lat powtarza się na początku roku szkolnego ta sama historia: brak podręczników, na który i obecnie uskarżają się rodzice z różnych stron województwa. Nauka trwa już przeszło 12 dni; nauczycielstwo naciska na młodzież, żeby zaopatryła się w niezbędne podręczniki, coż, kiedy w księgarniach ciągle brak to tego, to owego podręcznika.

Stan ten utrudnia normalny rozwój prac szkolnych i przyczynia się do zdezerwowania zarówno nauczycielstwa, jak i młodzieży. Czy wreszcie dojdzie kiedyś